



Afiliant



Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24, tel.(58)308 44 59, 308 42 78, 308 42 86, fax (58) 308 42 77
edukacja@solidarnosc.org.pl

www.solidarnosc.org.pl/oswiata

Gdańsk, 3 grudnia 2013 r.

L.dz. SKOiW/224/2013

Pani Joanna Kluzik-Rostkowska
Minister Edukacji Narodowej
Al. Szucha 25
00-918 Warszawa

Opinia Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” do projektu rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2014

W imieniu Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wyrażam negatywną opinię o projekcie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25.10.2013 roku w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2014.

Oдноśny projekt rozporządzenia, jak wiele tego typu dokumentów z lat poprzednich nie podaje (choćby w uzasadnieniu) wielkości nakładów na realizację zadań szkolnych, liczby uczniów przeliczeniowych przypisanych poszczególnym zadaniom. Brak również innych wskaźników mających wpływ na naliczenie wielkości części oświatowej subwencji ogólnej dla j.s.t. (np. tych określających udział liczby etatów nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego w ogólnej liczbie nauczycieli w kraju). Bez znajomości rzetelnych danych z Sytemu Informacji Oświatowej SKOiW NSZZ „Solidarność” nie jest w stanie wiarygodnie wypowiedzieć się o skali i zakresie finansowania zadań oświatowych realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego.


Kilkakrotnie już NSZZ „Solidarność” wypowiedziała się o potrzebie przeanalizowania skali wydatków na poszczególne zadania oświatowe, źródła ich pokrycia mające wpływ na sposób podziału części oświatowej subwencji ogólnej. Tymczasem władze Ministerstwa Edukacji Narodowej do tej pory nie podjęły propozycji przedstawienia rzetelnych wyliczeń i wskaźników wpływających na wydatki związane z edukacją publiczną. Z tych powodów jako reprezentatywny związek zawodowy nie możemy odnieść się do propozycji zawartych w projekcie rozporządzenia. Dane z systemu SIO nie mogą stanowić wiedzy tajemnej, będącej w posiadaniu wyłącznie jednej strony dialogu społecznego!

Ponadto, z całą stanowczością ponawiamy nasz postulat dotyczący właściwego określania liczby etatów nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego. Konsekwentnie nie możemy zaaprobować nieuwzględnienia przez wskaźnik korygujący D_i jego najistotniejszego elementu $W_{a,i}$ (płacowy wskaźnik struktury zatrudnienia nauczycieli w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest i -ta jednostka samorządu terytorialnego), godzin ponadwymiarowych w przeliczeniu na pełne etaty. Zatem płacowy wskaźnik zatrudnienia nauczycieli $W_{a,i}$, który jest faktycznie decydującym składnikiem ustalenia wskaźnika korygującego D_i , nie bierze pod uwagę godzin ponadwymiarowych w przeliczeniu na pełne etaty, przez co nie uwzględnia w żadnym stopniu ponoszonych nakładów na najważniejsze wydatki ponoszone przez j.s.t. Jest to podwójnie niesprawiedliwe i ostatecznie krzywdzące nauczycieli: po pierwsze fałszuje liczbę etatów nauczycieli w przeliczeniu na pełne etaty w poszczególnych j.s.t. oraz w kraju, przez co nie pozwala określić właściwych nakładów finansowych na płace; po wtóre krzywdzi finansowo te jednostki samorządów terytorialnych, w których liczba godzin ponadwymiarowych jest znacząco niższa, a wielu nauczycieli zatrudnionych jest w ograniczonym wymiarze (w dobie zapaści demograficznej). Przy czym zmniejszenie liczby etatów nauczycieli w danej j.s.t. jedynie motywuje wiele samorządów do zmniejszania liczby etatów nauczycieli, sztucznie generując liczbę godzin ponadwymiarowych.

Poza tym wskaźniki P_{ks} , P_{kk} , P_{km} i P_{kd} określające średnie wynagrodzenie nauczycieli od stażystów po dyplomowanych, określone zgodnie z art. 30 ust. 3 ustawy wymienionej w § 1 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia, nie są w stanie w pełni odzwierciedlić rzeczywistego udziału wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe w ogólnej strukturze wynagrodzenia, zwłaszcza w sytuacji przekroczenia owego wynagrodzenia spowodowanego dość nadmiernym udziałem wynagrodzenia za zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze powyżej tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć. Przez to wskaźnik $W_{a,i}$ nie oddaje w sposób rzetelny swojej istoty, bo jest ograniczony wielkością określoną art. 30 ust. 3 Karty Nauczyciela.

Biorąc powyższe pod rozwagę SKOiW NSZZ „Solidarność” negatywnie opiniuje projekt rozporządzenia. Dopiero zrealizowanie postulatów rzetelnego przeanalizowania kosztów na poszczególne zadania oświatowe oraz przeliczania godzin ponadwymiarowych na pełne etaty, z uporem od kilku lat przedstawianych przez nasz Związek, pozwoli realnie określić wielkość nakładów na edukację.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY
Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Ryszard Proksa